

# JEGO SŁUCHAJCIE



Co się stało? Ja się po prostu zastanawiam. Dawno temu było niewłaściwe, żeby kobieta zakładała ubranie, które należało do mężczyzny. Ta . . . Je- . . . Biblia mówi: „To jest obrzydliwością w oczach Bożych”.

<sup>2</sup> Wy, metodyści, chciałbym wam coś dogadać: Kiedy John Smith wygłosił swoje ostatnie kazanie, krótkie, cztery godziny, więc starsi, wzięli go na podium, i on powiedział: „Och, nie wiem co się stanie, nawet córki metodystycznego kościoła noszą pierścionki na palcach”. A co dopiero w kostiumach kąpielowych, rozciągnięte na plaży przed grupą mężczyzn? To jesteście wy, metodyści.

<sup>3</sup> W porządku, baptyści: od czasu do czasu pomodlicie się krótko; i John Smith, założyciel kościoła baptystycznego, modlił się aż jego oczy się zamykały, a jego żona musiała prowadzić go do stołu rano, żeby nakarmić go śniadaniem. Wstydźcie się, baptyści!

<sup>4</sup> I wy, metodyści, którzy nie wierzycie w Boże uzdrowienie: kiedy John Smith (Nie tak dawno stałem przy kapliczce.), pewnego dnia jechał na koniu, i spadł, i złamał nogę. Zsiadł z konia, i wyjął z kieszeni butelkę oleju, namaścił konia i odjechał na nim! Głoś w kościele metodystycznym, a oni cię wyrzucą za drzwi. Och, dobrze biegleś, co cię zatrzymało?

<sup>5</sup> Stałem nie tak dawno obok wielkiego prezbiterianina, który siedział obok mnie w jakimś kulcie w Kalifornii. Powiedział: „Co o tym myślisz?” Nie znał mnie.

Ja powiedziałem: „To jest w porządku”.

<sup>6</sup> On powiedział: „Wiesz, kiedyś prezbiteriański kościół był głównym kościołem na Zachodnim Wybrzeżu”. Powiedział: „Ale potem przyszło Chrześcijaństwo Naukowe i po prostu rozdarło go na kawałki. I teraz, oto przychodzi ten człowiek, rozrywa Chrześcijaństwo Naukowe na kawałki”.

<sup>7</sup> I wtedy ja powiedziałem: „Gdybyście dali tym dzieciom Chleb Życia, one by nie szukały takich rzeczy jak to. Ale głodne dzieci będą jadły ze śmietnika”. Świat jest dzisiaj głodny Słowa Żyjącego Boga. Och, wy ludzie, wy pastorzy musicie karmić swoje owce (Tak jest.) Słowem Żyjącego Boga.

<sup>8</sup> Potem On ciągle przynosił słowo: „Och, jak Twoje dzieci to robią”. Jak On się musiał czuć. Wyobraź sobie, że jesteś nauczycielem i musisz iść do samego . . . swojego Stwórcy, i zdać raport o Jego Własnym dziecku, o dyscyplinie.

<sup>9</sup> Ale teraz, co by było, gdyby to dziecko było dobrym dzieckiem? Co by było, gdyby to dziecko było zainteresowane

sprawami Ojca? Więc jaki ten Wychowawca był łaskawy. On przychodził i mówił: „Och, miły Panie, Twoje dziecko, po prostu ‘niedaleko spada jabłko od jabłoni’. On jest dokładnie taki jak Ty. On jest po prostu w Twoich interesach. Och, nigdy nie znajdziesz lepszego biznesmena dla Swojego Królestwa tutaj niż to dziecko”.

Jak Ojciec musi być dumny: „Och, to jest Mój chłopak. Och, tak, on jest Moim synem”.

<sup>10</sup> Jak Duch Święty, stojąc w Obecności Boga, mówi: „Ten człowiek, on jest prawdziwym synem. Zajmuje się Twoimi sprawami”. Jak możemy stwierdzić czy jesteśmy w Jego interesie? To jest Jego program: głosić Słowo. „Ja będę wywyższony i wszystkich do Siebie pociągnę”. Jak On się musi dobrze czuć i być szczęśliwy.

<sup>11</sup> Więc, wiecie co się stało? Jeżeli ten syn nigdy nie zachowywał się dobrze, nie był niczym więcej, niż tylko wyrzutkiem. Tak jest. Więc, wiecie, dalej jestem trochę kalwinistą, ale wierzę, że jeśli urodziłeś się Bożym dzieckiem, możesz być nieposłusznym dzieckiem i stracisz całą swoją nagrodę, i nigdy nie będziesz niczym więcej niż zwykłym baptystą, zielonoświątkowcem, nazarejczykiem, albo kimkolwiek jesteś. Ale, jeżeli wstajesz i działasz, jeżeli będziesz posłuszny i będziesz prawdziwym dzieckiem. . .

Więc, luteranie, kiedy po raz pierwszy dowiedzieliście się, że ‘sprawiedliwy z wiary żyć będzie’, zrobiliście z tego doktrynę. Tak jest.

<sup>12</sup> I wy, metodyści, jak tylko przyszedł John Wesley, przyszedł też Słup Ognia, kiedy On się poruszał, budowali na Tym. I kiedy John Wesley przyszedł, odkryliście znowuzrodzenie albo to, co oni nazywają uświęceniem, drugim, definitywnym dziełem łaski. To było w porządku, tak samo usprawiedliwienie było w porządku. Ale, jak tylko dowiedzieliście się o uświęceniu, nakreśliście małą granicę, czy może, wasi przywódcy tak zrobili, po śmierci Wesleya i Asburego, i tak dalej, wtedy zrobiliście z tego doktrynę, i nakreśliście granicę. Bóg po prostu przesunął Słup Ognia na zewnątrz.

<sup>13</sup> Zielonoświątkowcy to znaleźli, przywrócenie darów. Zaczęli mówić językami. Zrobiliście z tego doktrynę i postawiliście kropkę. Więc, Duch Święty odchodzi i opuszcza was. Tak jest.

<sup>14</sup> Och, bracie, kiedy odizolujesz się od reszty wierzących, Bóg odejdzie. Musicie się wzajemnie miłować. „Po tym wszyscy ludzie poznają, że jesteście Moimi uczniami, że macie miłość jeden do drugiego”. Kiedy metodyści i baptyści, luteranie i zielonoświątkowcy mogą stanąć ramię w ramię i maszerować naprzód, zobaczycie jedno z najpotężniejszych wylań Bożego Ducha, jakie kiedykolwiek widzieliście.

<sup>15</sup> Diabła to nie obchodzi, dopóki do siebie strzelamy. „Och, śmiało, walczcie, zabijajcie się.” Ale zjednoczmy się na jednym, wielkim froncie. Zobaczcie co się wtedy stanie. Patrzcie co się dzieje.

<sup>16</sup> Więc, jeżeli ten chłopak był dobrym chłopcem i był posłuszny, i był pracowity, i on—on lubił robić rzeczy, które przekazywał mu ojciec, wtedy nauczyciel przyszedł i powiedział: „Och, on jest wielkim chłopcem”. Potem, pewnego dnia, kiedy ten chłopiec stał się dorosły (Taki, jaki kościół powinien być dawno temu.), ten chłopak został wyprowadzony na miejsce publiczne i zostały mu założone piękne szaty. I wszyscy dookoła zostali wezwani.

<sup>17</sup> Teraz, słuchajcie uważnie, na zakończenie. I wszyscy ludzie się tam zgromadzili; zwykle to miało miejsce przed bramą. Podszedł do bramy miasta, posadził tam swojego chłopca na wysokim miejscu i ubrał go w szaty.

<sup>18</sup> I wy, kaznodzieje, tutaj, mówię o umieszczeniu syna, wiecie, w Biblii. Otóż, w Liście do Galacjan, czy w Liście do Efezjan 1:5 „Albowiem Bóg predestynował nas do adopcji albo umieścił synów przez Jezusa Chrystusa”. Więc on od początku był synem, ale teraz on jest taki posłuszny. Niech on będzie w jakiegokolwiek denominacji; to nie ma z tym nic wspólnego. To jest posłuszeństwo Słowu, posłuszeństwo Bogu.

<sup>19</sup> A potem on został umieszczony na tym wysokim miejscu i tam była wielka uroczystość i ojciec adoptował swojego własnego syna, który był w jego rodzinie przez te wszystkie lata, adoptował go do swojej rodziny. Innymi słowy, on go umieścił; dał mu w rodzinie pozycję. I wtedy, potem nazwisko tego chłopca było tak samo znaczące na czeku, jak jego ojca, ponieważ on zajmował pozycję.

<sup>20</sup> Więc, moi zielonoświątkowi bracia, baptyści, metodyści i prezbiterianie, kimkolwiek jesteście, widzicie czego nam dzisiaj brakuje? Widzicie? Tak bardzo klócimy się o naszą denominację, o nasz prestiż i o nasze stowarzyszenia; Bóg nie może z nami zrobić. Jesteśmy dziećmi, ale, och, niechby ten dzień nadszedł szybko, kiedy będziemy mogli stanąć przed publicznością odziani w Moc Jego sprawiedliwości: żeby nasze słowa, nasze modlitwy uzdrawiały chorych; a nasze głoszenie zbawi zgubionych; i wielkie znaki, i cuda Biblii zostaną na nowo przywrócone Kościołowi. Kiedy przełamamy nasze małe, drobne, młodzieńcze różnice, właśnie wtedy Bóg to zrobi.

Zauważcie, on został umieszczony na odpowiedniej pozycji, a potem stał się pełnoprawnym synem. Wtedy jego imię było dobre. Wtedy . . .

<sup>21</sup> Tak samo jest z Kościołem, gdybyśmy mogli uciec od naszych małych różnic i przyjść do Chrystusa, i zapomnieć o zewnętrznym świecie albo zapomnieć o naszych denominacjach,

i tak dalej, i być posłusznymi dziećmi, i działać w interesie Ojca, żeby dusze były zbawione, i żeby czynić Boże rzeczy, po jakimś czasie Bóg odsunie nas na bok i namaści nas Duchem Świętym, i wtedy zostaniemy umieszczeni na pozycji w Jego Królestwie. Niektórzy mają dary mądrości, niektórzy mają wiedzę, niektórzy mają dary języków, niektórzy głoszą Ewangelię, niektórzy są prorokami i mają inne dary.

<sup>22</sup> Ale teraz Bóg porusza darami w Kościele. Równie dobrze mógłbym to powiedzieć, leży mi to na sercu. Widzisz, nie chcę cię zranić, bracie. Nie chcę cię zranić, siostrzo. Ale kościół zielonoświątkowy i wy, ludzie Pełnej Ewangelii, z tymi darami, wy nie wiecie jak je kontrolować. To są dary; one są w porządku, ale wy z nimi szalejecie. Umieście je na swoim miejscu.

<sup>23</sup> Zobaczcie, pierwszym darem jest mądrość. Co dobrego będzie z tego, że ty masz wiedzę, jeżeli nie wiesz... masz mądrości, żeby wiedzieć jak kontrolować swoją wiedzę? Co ci da mówienie językami, jeżeli nie masz mądrości, żeby wiedzieć kiedy, w jaki sposób umieścić to prawidłowo? Widzicie co mam na myśli? Co dobrego daje głoszenie Bożego uzdrowienia, gdy to po prostu rozpada się na kawałki? Wy nie wiecie co... .

<sup>24</sup> Powiedziałem: „Spotkałem w moim życiu dwa rodzaje ludzi, są to fundamentaliści i zielonoświątkowcy”. Fundamentalisci wiedzą na jakiej są pozycji, ale nie mają żadnej wiary. Słowo jeszcze się nie zakorzeniło, Ono nie zaczęło Żyć. Ale, odnośnie pozycji, oni wiedzą gdzie są. Zielonoświątkowcy mają wiarę, ale nie wiedzą kim są. To jest tak, jak człowiek, który ma pieniądze w banku, a nie wie jak wypisać czek, a ten drugi umie wypisać czek, a nie ma pieniędzy w banku. Gdybyście mogli ich kiedyś zebrać razem.

O, Boże, daj nam albo duchowy, fundamentalny kościół, albo fundamentalny kościół zielonoświątkowy.

<sup>25</sup> Masz dużo wiary, ale po prostu nie wiesz jak ją umieścić na właściwym miejscu; ona jest niekontrolowana. W ten sposób ona przynosi więcej hańby niż dobrogo. Umieście ją w Biblii. To jest ten Plan; nie to, czego chcą ludzie, ale to, czego chce Bóg. Dostosuj się do Jego programu. To jest ta różnica; właśnie dlatego nie idziemy tak, jak powinniśmy, przyjaciele.

<sup>26</sup> Więc, kiedy oni tam stali, zauważcie, że kiedy w Bożej Obecności... Otóż, w Starym Testamencie Bóg nigdy nie prosił człowieka, żeby zrobił coś, czego On Sam by nie zrobił. Kiedy człowiek został skazany na śmierć, aby umrzeć, jedynym sposobem, w jaki Bóg mógł go odkupić, jest zstąpienie w ciełe i zajęcie jego miejsca.

<sup>27</sup> Właśnie dlatego głosiłem w ten sposób, w jaki głosiłem, ostatniego wieczora: Chrystus jest kimś więcej niż człowiekiem; On jest Bogiem; Musiał zejść i przyodziać się w ciało, żeby zakosztować grzechu; On nie mógł wysłać innej osoby; On by

po prostu tak nie zrobił; On musiał przyjść Sam. I On zaciemnił dziewicę, i stworzył komórkę Krwi, z której urodził się Syn, a Bóg mieszkał w Synu, przebywając tutaj na Ziemi. On był *Emanuel*, nie prorokiem, ale „Bogiem z nami!” Bóg był w Chrystusie jednając świat ze Sobą. To był jedyny sposób, w jaki On mógł skosztować grzechu i śmierci, było stać się śmiertelnikiem, jak człowiek.

<sup>28</sup> Krewny, odkupiciel Rut, o którym tak dużo głośnię w całym kraju, jak pewnie czytaliście w kazaniach; och, on musiał być krewnym, żeby być odkupicielem. I jedyny sposób, w jaki Bóg mógł kiedykolwiek być Odkupicielem, On musiał stać się dla nas Krewnym. I On stał się ciałem, i zamieszkał między nami. On jest naszymi Krewnymi. On był Człowiekiem w ciele, takim jak ja i wy, lecz Bóg w Nim mieszkał, by cierpieć, czuć i smakować, używając pięciu zmysłów, tak jak my. On stał się Odkupicielem.

<sup>29</sup> I wtedy, kiedy On tam stał, na Górze Przemienienia, Bóg pokazywał światu to, o co prosił człowieka, żeby zrobił w czasie adopcji albo umiejscowienia synów.

<sup>30</sup> Piotr był cały podekscytowany. Zwykle mężczyźni to robią, kiedy są w Obecności Nadprzyrodzonego. Zazwyczaj nie potrafią się kontrolować, ponieważ są ziemskimi stworzeniami, a jednak są również stworzeniami z Nieba. Ale ten przedsmak ich po prostu doprowadza do szaleństwa.

<sup>31</sup> To jest to, co się stało z kościołem zielonoświątkowym. Widzicie? Ten przedsmak, ty nie wiesz jak się kontrolować. Zupełnie tracisz rozum. Nie wiesz gdzie umieścić te dary języków, te interpretacje. Kiedy kaznodzieja mówi, nieraz, oni wstają i mówią, właśnie wtedy, kiedy kaznodzieja mówi. To jest sprzeczne z Biblią. I wy mówicie: „Och, Bóg dał o *tym* przesłanie. To jest świeższe niż Biblia”. Nie, nie jest! To . . .

<sup>32</sup> Twoje słowa zawiodą i wszystko inne zawiedzie, ale Biblia mówi: „Jeżeli jest pomiędzy wami jakiś duchowy albo prorok, niech on uzna, że to, co ja piszę, to przykazania Boże”. I: „Gdyby Anioł z Nieba głosił jakąś inną ewangelię niż ta, która była głoszona, niech będzie przeklęty”. Widzicie co mam na myśli?

<sup>33</sup> Więc, jeżeli próbujsz podawać ludziom rękę, żeby wprowadzić ich do Królestwa Bożego, jeste w błędzie. Oni się narodzili w Królestwie Bożym przez Ducha Świętego. Oni nie są ochrzczeni twarzą do przodu, do tyłu, pokropieni, polani w takim czy w innym imieniu. Oni są zrodzeni z Ducha Bożego do Królestwa Bożego.

<sup>34</sup> Piotr był podekscytowany. Powiedział: „Panie, zbudujemy trzy namioty. Zbudujemy jeden dla Mojżesza i wszyscy chcą przestrzegać zakonu. Mojżesz reprezentował zakon. Wszyscy, którzy chcą przestrzegać zakonu, przykazań, i nie jeść mięsa, i tak dalej, niech to robia. Jeden zbudujemy dla Eliasza. I jeden zbudujemy dla Ciebie”.

<sup>35</sup> Więc Mojżesz reprezentował zakon, wszystkie prawa. A żaden człowiek nie może być zbawiony przez zakon. Zakon nie był zbawcą, zakon był nauczycielem. Zakon był karą. Zakon wyolbrzymiał grzech. Innymi słowy, zakon był więzieniem, gdzie Duch umieścił cię w więzieniu, ale, nie mógł cię odkupić; on nie miał w sobie nic, co by mogło odkupić. Jezus był Odkupicielem. Teraz, Mojżesz reprezentował zakon. Przez zakon nie jest zbawione żadne ciało. Właśnie dlatego On przyprowadził z Nieba tych trzech świadków.

<sup>36</sup> Teraz, Eliasz reprezentował Bożą sprawiedliwość. I mój bracie, czy ośmieliłbyś się powiedzieć, że wymagasz od Boga sprawiedliwości? Kiedy jesteś urodzony w grzechu, ukształtowany w nieprawości, przychodzisz na świat mówiąc kłamstwa. I ty chcesz sprawiedliwości? Bóg powiedział: „W dniu, w którym z niego zjesz, tego dnia umrzesz”. To załatwia sprawę. Jeśli dostaniesz sprawiedliwość, to już po tobie.

<sup>37</sup> A zakon? Zakon tylko przynosi to przed ciebie, mówi: „Tutaj, jesteś aresztowany; zgrzeszyłeś; dokonałeś naruszenia; i twoje więzienie jest dla ciebie otwarte, samo piekło: idź do niego”. To jest to, co mówi zakon.

I sprawiedliwość nawet nie wymagała zakonu. Słowo już zostało wypowiedziane. To wszystko. Bóg musi dotrzymać Swojego Słowa.

<sup>38</sup> Patrzcie na Eliasza, Boży...on był Bożą linią sprawiedliwości. On siedział na wzgórzu i powiedział: „Jeżeli jestem Bożym mężem”, kiedy przyszedł ten wódz pięćdziesięciu, powiedział: „niech Ogień zstąpi z Nieba”. [Brat Branham pstryka palcami—wyd.] Wtedy tych pięćdziesięciu zginęło.

<sup>39</sup> „Więc”, powiedział król, „może uderzył w nich piorun. Och, ja nie wierzę w dni cudów, więc może to był piorun, czy coś takiego, co w nich uderzyło; to było po prostu przypadkowe. Wyśle kolejnych pięćdziesięciu”.

<sup>40</sup> Ten surowy, stary prorok sprawiedliwości stanął tam i powiedział: „Jeżeli jestem Bożym mężem, niech Ogień zstąpi z Nieba”. A ogień zstąpił i pochłonął kolejnych pięćdziesięciu. Więc to nie był przypadek. Dlaczego? On był linią Bożej sprawiedliwości.

Niech ktokolwiek z was się odważy stanąć przed Bożą sprawiedliwością. Niech ktokolwiek z was się odważy próbować pójść do Nieba na podstawie zakonu. Zobaczcie gdzie stoimy.

<sup>41</sup> Piotr powiedział: „Zbudujmy trzy namioty”. Spójrzcie na tę ciemność. Jesteśmy już od początku skazani. Boża sprawiedliwość wymaga zapłaty; zapłata wymaga odpłaty; odpłatą jest śmierć. Zakon to wyolbrzymia, aresztuje nas i wtrąca do więzienia. Co za mroczny obraz ludzkiej rasy.

<sup>42</sup> Ale, och, mój drogi, biedny, nieudolny przyjacielu, odwróć głowę w tę stronę. Tam stał Jezus. Powiększony Jezus, tak jak ten syn tam, w Starym Testamencie. On potencjalnie został uwielbiony. Och, Jego szaty lśniły jak słońce, a Głos z Nieba powiedział: „To jest Mój Syn umiłowany; Jego słuchajcie”.


<sup>43</sup> Więc wszystkie nasze denominacje, wszystkie nasze porażki, wszystkie nasze różnice nic nie znaczą. Jezus reprezentował Bożą miłość. „Bóg tak umiłował świat, że dał Swojego jednorodzonego Syna, żeby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał Życie Wieczne”.

<sup>44</sup> Więc to nie leży w sprawiedliwości. Nie ma tego w zakonie, ani w tym, co ty zrobiłeś. To właśnie dzięki Bożej łasce i miłości Chrystus przyszedł na ziemię i zajął twoje miejsce.

<sup>45</sup> Bóg Osobiście powiedział: „Więc, patrzcie, oznajmię to przed Niebem: Żaden człowiek nie może być zbawiony przez zakon, to już minęło. Oświadczę, że na ziemi żaden człowiek nie może być zbawiony przez zakon, żaden człowiek nie może być zbawiony przez sprawiedliwość. Ale: ‘To jest Mój Syn umiłowany’. Żaden człowiek nie może zostać zbawiony przez przynależność do kościoła baptystycznego. Żaden człowiek nie może być zbawiony przez przynależność do kościoła metodystycznego. Żaden człowiek nie może być zbawiony przez przynależność do kościoła zielonoświątkowego. Ale: ‘To jest Mój Syn umiłowany, w Którym Ja mam upodobanie mieszkać. Jego słuchajcie.’”

<sup>46</sup> Dlaczego Go słuchacie? On jest Jedynym, który może zbawić. On jest Jedynym, który może dać pokój. On jest Jedynym, który może uzdrowić. Prawo nie może uzdrawiać; ani sprawiedliwość tego nie wymaga. Ale Syn Boży może zbawić i uzdrowić, i dać pokój. Ponieważ: „On był zraniony za nasze występki, starty za nasze nieprawości: każn naszego pokoju była na Nim; i Jego ranami zostaliśmy uzdrowieni”. Jego słuchajcie.

<sup>47</sup> Jeżeli jesteś metodystą, zostań tam, ale Jego słuchajcie. Jeżeli jesteś zielonoświątkowcem, zostań tam, ale Jego słuchajcie. Cokolwiek to jest, gdziekolwiek należysz, to nie ma z tym nic wspólnego. Jeżeli jesteś znowuzrodzonym dzieckiem Bożym i napełnionym Duchem Świętym, i jesteś rzymskim katolikiem, Jego słuchajcie. Bóg się zatroszczy o resztę. Po prostu Jego słuchajcie, a Bóg zatroszczy się o resztę.

<sup>48</sup> To, czego dzisiaj potrzebujemy, bracia, w mojej końcowej uwadze na zakończenie, to jest: Potrzebujemy kogoś, kto rzuci wyzwanie. Potrzebujemy kogoś, kto pokaże Bożą miłość. Potrzebujemy jakiegoś kościoła, kilku grup ludzi. Ta dolina, tutaj, potrzebuje grupy ludzi, każdy kawałek świata potrzebuje grupy ludzi,- żeby okazać tę prawdziwą lojalność, którą Bóg was zaciął przez Ducha Świętego i dał wam miłość. Gdzie... 

57-0317 Jego Słuchajcie  
Lake County Fairgrounds  
Lakeport, Kalifornia USA

POLISH

©2024 VGR, ALL RIGHTS RESERVED

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE  
P.O. BOX 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS  
P.O. BOX 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.  
[www.branham.org](http://www.branham.org)



## Informacja o prawach autorskich

Wszelkie prawa zastrzeżone. Książka ta może być wydrukowana na domowej drukarce, do użytku osobistego. Może być również bezpłatnie rozdawana jako narzędzie do szerzenia Ewangelii Jezusa Chrystusa. Książka nie może być sprzedawana, powielana na dużą skalę, zamieszczana na stronach internetowych, umieszczana w systemach wyszukiwania, tłumaczona na inne języki, ani wykorzystywana do pozyskiwania środków finansowych bez pisemnej zgody Voice Of God Recordings®.

W celu uzyskania dalszych informacji lub otrzymania innych dostępnych materiałów, prosimy o kontakt:

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE  
P.O. Box 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS  
P.O. Box 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.

[www.branham.org](http://www.branham.org)